

Grecja odrzuca europejski dyktat

19 lutego 2015

Yanis Varoufakis, grecki minister finansów, nie zgodził się na kontynuowanie narzuconej przez Trojkę polityki cięć finansów publicznych w zamian za kolejny zastrzyk finansowy.

W poniedziałek wieczorem doszło do poważnego kryzysu w negocjacjach pomiędzy Grecją a jej europejskimi wierzycielami, które odbywają się w ramach Eurogroup, spotkania ministrów finansów państw unijnych. Rozmowy zostały przerwane, a europejscy ministrowie finansów, obecni na spotkaniu, chcą je kontynuować wyłącznie w sytuacji, w której Varoufakis zgodzi się na zabójczy dla Grecji dyktat.

Rząd Syriza przedstawił plan, według którego dalsze rozmowy zostałyby odroczone do sierpnia – w tym czasie Grecja miałaby szansę na naprawę finansów publicznych i walkę z gwałtownie rosnącym bezrobociem: w tej chwili oficjalnie co czwarty Grek bezskutecznie szuka pracy, jednak statystyki pochodzą jeszcze sprzed wyborów i zdaniem działaczy Syriza, są zaniżone. W sierpniu miałyby się zacząć kolejne rozmowy, na których ustalono by warunki spłaty długu i pomocy dla Grecji. Syriza zapowiada, że nie cofnie się ani o krok i że nie pozwoli na kontynuowanie wymuszonej przez Europę polityki cięć.

– Europa właśnie przechodzi przez trudny proces zrozumienia, że Grecja ma nowy rząd, który jest zdecydowany na zmianę programu. Ten program zawiódł bowiem w oczach wszystkich poza tymi, którzy w jego realizacji mają swój osobisty interes – mówił Varoufakis na konferencji prasowej po przerwanych rozmowach. Z jego wypowiedzi jasno wynikało, że wierzy w możliwość porozumienia. – W ciągu najbliższych kilku dni spotkamy się w pół drogi – mówił charyzmatyczny minister finansów Grecji. – Europa robi to co zwykle, wyciągnie z

kieszeni dobre, sprawiedliwe porozumienie wtedy, kiedy wszystkim będzie się wydawało, że znaleźliśmy się w impasie.

Na konferencji padło też pytanie o to, po czyjej stronie boiska jest w tej chwili piłka, Grecji czy unijnych ministrów. – Mówienie o piłce i o boisku to mówienie o grze. To nie jest gra. Nie mamy prawa grać przyszłością Europy – odpowiedział Varoufakis.

Autorstwo: JS

Źródło: Strajk.eu